

Marek Barwiński

Plemiona górskie jako atrakcja turystyczna Tajlandii

Wstęp

Od co najmniej kilkunastu lat region południowo-wschodniej Azji, a zwłaszcza Tajlandia, odgrywa coraz większą rolę w światowym ruchu turystycznym. Nie zmienił tego ani kryzys gospodarczy w 1997 r., ani tragiczne w skutkach tsunami w grudniu 2004 r. Czynniki, które w głównej mierze wpływają na atrakcyjność turystyczną Tajlandii, są walory przyrodnicze (klimat, morze, plaże, rafy koralowe, roślinność), architektura (zwłaszcza sakralna), stabilność polityczna oraz rozbudowana infrastruktura turystyczna.

Właśnie ten pierwszy czynnik – przyroda – w największym stopniu generuje ruch turystyczny, typowo wypoczynkowy, zgodnie z zasadą 3S – *sun, sea, sand*. Turystów przyciągają przepiękne wyspy południowej Tajlandii, zwłaszcza osławiona Phuket, ponadto m.in. Phi Phi, Lanta, Samui, Pha Ngan oraz ciągnące się wzdłuż przesmyku Kra wielokilometrowe plaże z luksusowymi hotelami, szczególnie w okolicy kurortów Hua Hin i Cha-am. Od lat wyjazdy turystyczne do Tajlandii kojarzone są także ze specyficznym rodzajem „turystyki seksualnej”, czwartego „s”. Nieformalną „stolicą” tego typu atrakcji (i to nie tylko w skali Tajlandii, ale całego regionu południowo-wschodniej Azji) jest niewątpliwie położona kilkadziesiąt kilometrów na południowy-wschód od Bangkoku nadmorska Pattaya oraz stołeczny Patpong.

Pomimo nadal utrzymującej się liczebnej dominacji turystów wyjeżdżających do Tajlandii z powodu 3S lub też 4S, coraz większą rolę odgrywa turystyka poznawcza, związana przede wszystkim z bardzo egzotyczną dla Europejczyków specyfiką kulturową Tajlandii. Jest ona kształtowana w głównej mierze przez religię buddyjską, pełną wzlotów i upadków historię tego państwa oraz zróżnicowaną strukturę etniczną. Turyści koncentrują swą uwagę głównie na świątyniach, pałacach i tar-

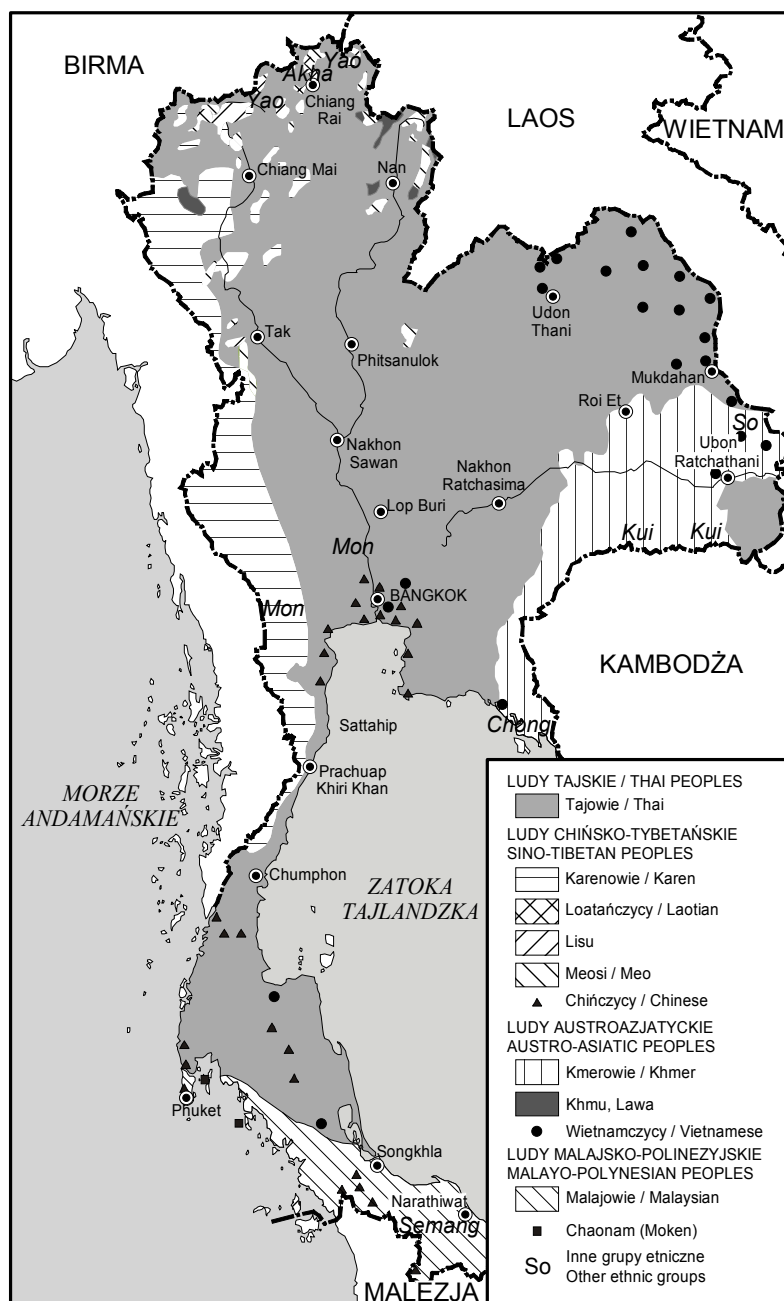
gowiskach Bangkoku, Chiang Mai, Lopburi, ruinach dawnych stolic w Sukhothaj i Ajuttii, czy też wojennej przeszłości związanej z Kanchanaburi i mostem na rzece Kwai.

Od lat 80. docierają też do wcześniej praktycznie niedostępnego dla masowej turystyki, położonego w północnej części kraju, owianego nimbem legendy i tajemnicy, słynnego „Złotego Trójkąta”. Jest to region, gdzie jeszcze niedawno na masową skalę uprawiano mak, handlowano i przemycano opium, a poszczególne grupy przestępcze toczyły między sobą regularne wojny. Jednak obszar ten przyciąga uwagę turystów nie tylko z powodu burzliwej przeszłości narkotykowego pogranicza, ale przede wszystkim z powodu zamieszkujących tam tzw. plemion górskich (*hill tribes*), których przedstawiciele należą do najbardziej specyficznej części struktury etnicznej Tajlandii. Pomimo że plemiona górskie stanowią niespełna 1–2% ludności kraju, należą obecnie do największych atrakcji turystycznych Tajlandii i cieszą się ogromnym zainteresowaniem turystów. Jest to sytuacja odwrotna niż w krajach sąsiadujących z Tajlandią: w Birma (Mianmie) i Laosie, gdzie udział ludności plemiennej jest kilkudziesięcioprocentowy, natomiast ruch turystyczny, głównie z powodów politycznych, omija górskie osady.

Struktura etniczna Tajlandii

Dane na temat struktury etnicznej Tajlandii są bardzo skąpe i często jedynie szacunkowe, głównie dlatego, że władze tego kraju, a co za tym idzie, również oficjalna statystyka, od początku lat 60. XX w. utożsamiają obywatelstwo z narodowością, traktując wszystkich obywateli państwa jako Tajlandczyków, co oczywiście nie odpowiada rzeczywistości, ponieważ ok. 1/4 ludności jest bardzo silnie zróżnicowana narodowościowo (Rys. 1).

Według danych szacunkowych, w strukturze etnicznej zdecydowanie dominują Tajowie, oraz bardzo blisko z nimi spokrewnieni – zwłaszcza pod względem językowym i religijnym – Laotańczycy, stanowiący łącznie ok. 75–80% ogółu ludności. Te dwie społeczności bardzo trudno jednoznacznie rozdzielić. Obie narodowości wyznają buddyzm i używają alfabetu tajskiego oraz bardzo zbliżonego języka. Niektóre źródła szacują liczbę Laotańczyków na 27% ogółu mieszkańców Tajlandii. Zamieszkują oni głównie północno-wschodnią część kraju oraz równinę Korat na wschodzie (*The World Factbook* 2002, Sobczyński, Barwiński 2003, *Worldlanguage, Thailand* 2003).



Rys. 1. Mapa narodowościowa Tajlandii (Sobczyński, Barwiński 2003)

Fig. 1. Map of ethnic composition of Thailand (Sobczyński, Barwiński 2003)

Poza ludnością tajską oraz laotańską, w strukturze etnicznej bardzo dużą rolę odgrywa ludność pochodzenia chińskiego. Jest to spowodowane masową migracją Chińczyków do Tajlandii, która była głównym obszarem napływu tej ludności spośród wszystkich krajów Półwyspu Indochińskiego, szczególnie w XIX i XX w. Dzięki pokrewieństwu religijnemu, językowemu i kulturowemu nie było i nie ma większych konfliktów pomiędzy Chińczykami i Tajami. Proces asymilacji Chińczyków osiągnął w Tajlandii rozmiary nieznane w żadnym innym kraju Azji Południowo-Wschodniej. Tłumaczy się to przede wszystkim wspólnymi „korzeniami” i wzajemnym przenikaniem się tych dwóch społeczności jeszcze na obszarze południowych Chin, skąd pochodzą zarówno Tajowie, jak i większość imigrantów chińskich. Dlatego też, dokładne statystyczne wyodrębnienie całej społeczności chińskiej jest bardzo trudne (Tomala 1981, Czajkowski, Maryański 1984, Maryański 1984, 1994). Najczęściej podaje się, że udział ludności pochodzenia chińskiego w strukturze etnicznej Tajlandii wynosi 14% (2002), czyli prawie 9 mln osób (*The World Factbook 2002 – Thailand*, *Worldlanguage.com*). Jest to jednak wartość bardzo przybliżona, prawdopodobnie zaniżona, obejmująca tylko tych, którzy w większym stopniu zachowali język i obyczaje chińskie.

Mniejszością narodową o wyraźnej odrębności są Malajowie, stanowiący zaledwie ok. 4% ogółu ludności, jednak zamieszkujący prawie wyłącznie południowy, graniczący z Malezją, rejon Tajlandii. W ośmiu prowincjach tego regionu stanowią ok. 60% większość mieszkańców¹. Społeczność ta niemal w całości wyznaje islam.

Obecność ok. 600-tysięcznej społeczności khmerskiej w Tajlandii wiąże się przede wszystkim z migracją polityczną z okresu rządów Pol Pota w Kambodży w latach 1975–1978 i panującym wówczas ludobójstwem oraz późniejszymi walkami na pograniczu Tajlandii i Kambodży. Zdecydowana większość Khmerów zamieszkuje pas prowincji granicznych z Kambodżą oraz część wschodniego wybrzeża. Do uchodźców politycznych można również zaliczyć ok. 400-tysięczną społeczność wietnamską, przybyłą w głównej mierze w latach 70. ubiegłego stulecia, po zakończeniu wojny domowej w Wietnamie. Ponadto Tajlandię zamieszkuje ok. 20-tysięczna grupa Hindusów i Sikhów (Maryański 1994).

¹ Są to prowincje: Krabi, Narathiwat, Pattani, Phuket, Satun, Songkhla, Trang, Yala.

Charakterystyka plemion górskich w Tajlandii

Jednak najbardziej specyficzną częścią struktury etnicznej Tajlandii są tzw. plemiona górskie (*hill tribes*), zamieszkujące północną i zachodnią część kraju, szczególnie pogranicze z Birma (Mianma). Obecnie jest to kilkanaście różnych plemion, a ich łączną liczebność szacuje się na 700–800 tys. osób (Tab. 1), zamieszkujących ponad 3,5 tys. wiosek, skupionych głównie w okolicach miast Mae Hong Son, Chinag Mai, Tha Ton, Chiang Rai i Nan. Do czasów współczesnych plemiona te zachowały zwyczaje sprzed tysięcy lat.

Zazwyczaj są to plemiona reliktowe, zepchnięte w ubiegłych wiekach przez ludy stojące na wyższym poziomie rozwoju cywilizacyjnego na tereny trudniej dostępne i mniej atrakcyjne dla osadnictwa, najczęściej na obszary górskie. Ludy te zajmują się głównie prymitywnym rolnictwem, często nadal stosując gospodarkę żarowo-odłogową. Niejednokrotnie głównym źródłem ich egzystencji pozostaje zbieractwo, myślistwo, prymitywne rybołówstwo lub – szczególnie w górach północnej Tajlandii – pozyskiwanie opium.

Poszczególne plemiona odróżniają się od siebie przede wszystkim charakterystycznymi strojami i ozdobami. Większość przybyła do Tajlandii dopiero w XX w., głównie z południowych Chin, Tybetu i Birmy. Jednak część tej populacji to uchodźcy polityczni z Laosu, Kambodży, a zwłaszcza Birmy, migrujący do Tajlandii od połowy lat 70. Dotyczy to głównie walczących z birmańskim rządem Karenów, których zbiegło do Tajlandii w ciągu ostatnich 20–30 lat ok. 120 tys. W zdecydowanej większości zamieszkują oni liczne obozy dla uchodźców rozmieszczone w zachodniej części kraju, wzdłuż granicy z Birma. Drugą, bardzo liczną grupą uchodźców politycznych, są walczący z komunistycznymi władzami Laosu i Wietnamu, Hmongowie. Od ludności tajskiej odróżniają się nie tylko charakterystycznymi strojami, ozdobami i obyczajami, ale przede wszystkim wyznaniem i językiem (Maryański 1984, Golomb 1985, Ponikiewski 1985, Gray, Ridout 2001, *Hmong...* 2001, 1994, *Essays on Thailand...* 2003, *Thailand – Hill tribes...* 2003, *The hilltribes...* 2003).

Religią narodową Tajlandii jest buddyzm, jednak pomimo całkowitej dominacji jego wyznawców, członkowie mniejszościowych wspólnot religijnych posiadają w Tajlandii pełnię praw i wolności wyznaniowych. Historia tego kraju nie zna przypadków wojen na tle religijnym. Wśród większości plemion górskich, nadal zdecydowanie dominującą religią jest animizm. Jednak część społeczności plemiennej wyznaje inne religie, głównie buddyzm lub chrześcijaństwo (Tab. 1).

Tabela 1. Najliczniejsze plemiona górskie zamieszkujące współcześnie północną i zachodnią Tajlandię

Table 1. Major hill tribes living in modern northern and western Thailand

Nazwa plemienia Tribe name	Szacunkowa liczebność Estimated numerical force	Okres pojawienia się w Tajlandii Time of coming to Thailand	Obszar pochodzenia Area of origin	Religia Religion
Karenowie	350 000	XVII w. 17th c.	Birma, Chiny Burma, China	animizm / chrześcijaństwo / buddyzm animist/Christian/Buddhist
Hmong	300 000	początek XX w. early 20th c.	Chiny, Mongolia China, Mongolia	animizm animist
Lahu	82 000	początek XX w. early 20th c.	Tybet Tibet	animizm / chrześcijaństwo animist/Christian
Akha (Kaw)	50 000	lata 20. XX w. 1920s	Chiny China	animizm animist
Mien (Yao)	42 000	XIX w. 19th c.	Chiny China	taoizm / chrześcijaństwo Thaoist/Christian
Lisu	25 000	lata 20. XX w. 1920s	Tybet Tibet	animizm animist/
Lawa	17 000	VIII w. 8th c.	Kambodża Cambodia	animizm / buddyzm animist/Buddhist

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Damm, Mikusińska (2000); Gray, Ridout (2001); *Hmong...* 2001, *The hilltribes...* 2003).

Source: Author based on Damm, Mikusińska (2000); Gray, Ridout (2001); *Hmong...* 2001, *The hilltribes...* 2003).

Językiem urzędowym – tajskim – posługuje się na co dzień ponad 90% ludności Tajlandii, poza Tajami również olbrzymia większość przedstawicieli mniejszości narodowych, którzy znając własny język narodowy, traktują język tajski jako pierwszy. Język ten jest najmniej popularny wśród plemion górskich, które w zdecydowanej większości posługują się wyłącznie własnymi dialektami lokalnymi, z reguły nieposiadającymi formy pisanej. Objęcie obowiązkiem szkolnym dzieci z tych plemion może w ciągu najbliższej dekady w pewnym stopniu zmienić tę sytuację.

Do najliczniejszych plemion górskich Tajlandii należą Karenowie. Większość z nich już od XVII w. zamieszkuje zachodnią i północną

Tajlandię, dokąd przybyli z południowych Chin, jednak część pojawiła się w ciągu ostatnich dekad, jako uchodźcy polityczni z Birmy. Stanowią tam bardzo liczną, bo ok. 5-milionową populację, która w czasach rządów brytyjskich posiadała autonomię. Po uzyskaniu przez Birnę suwerenności nastąpił wzrost nacjonalizmu i tendencji separatystycznych wśród mniejszości narodowych, który doprowadził do proklamacji niezależnych od władz birmańskich „państw” plemion Karen i Szan w północnej Birmie, co z kolei spowodowało zbrojną interwencję władz i anarchizację północnej Birmy oraz jej pogranicza z Tajlandią i Laosem. Do dziś rządy Birmy i Tajlandii nie godzą się na niepodległe państwo Karenów, jak i nie uznają ich odrębności narodowej. Jednak na terytorium Tajlandii – w odróżnieniu od Birmy – Karenowie nie są prześladowani.

Karenowie należą do najlepiej zorganizowanych i najzamożniejszych plemion górskich Tajlandii. Stosują płodozmian, a nie uprawę żarową, ich domy są bardzo podobne do wiejskiej zabudowy Tajów, zajmują się m.in. hodowlą słoni i powszechnie zatrudniają się jako robotnicy najemni.

Bardzo specyficzną grupą wśród Karenów (a dokładniej nielicznego plemienia Paduang, zaliczanego do Karenów) są tzw. „długie szyje” (*Long Neck People*). Są to kobiety, które kultywując wielowiekową tradycję, noszą na szyjach wieloczęłonowe, mosiężne obręcze o wadze dochodzącej do 6 kg.

Pomimo wrażenia, że szyje tych kobiet są nieproporcjonalnie długie, badania naukowe dowiodły, że pod ciężarem obręczy dochodzi do zniekształcenia obojczyka i żeber, a nie do wydłużenia szyi. Zwyczaj zakładania obręczy – jako barbarzyński – został zakazany w Birmie i członkinie plemienia, które chciały go kultywować, przeszły na tajską stronę granicy. Ich nieliczne wioski znajdują się w okolicach Mae Hong Son i Tha Ton.

Współcześnie tylko około połowy kobiet plemienia „przedłuża” swe szyje, motywując to chęcią kontynuacji zwyczajów swego ludu, jednak z pewnością bardzo istotny jest wpływ „przemysłu turystycznego” i związane z tym dochody. Wioski zamieszkane przez „długie szyje” należą do najbardziej skomercjalizowanych osad plemion górskich w Tajlandii. Mają charakter swoistych „turystycznych skansenów” i są jedynymi wioskami, do których już sam wstęp jest płatny. Wpływ turystyki z pewnością przyczyni się do utrzymania zwyczaju noszenia tych specyficznych ozdób jeszcze przez jakiś czas (Gray, Ridout 2001, *Thailand – Hill tribes...* 2003, *The hilltribes...* 2003).

Drugim co do liczebności plemieniem są pochodzący z Chin i Mongolii Hmongowie, którzy do dziś stanowią najliczniejszą mniejszość

w południowych Chinach. Około 1/3 Hmongów żyjących w Tajlandii, czyli ponad 100 tys. osób, zamieszkuje w obozach dla uchodźców wzdłuż granicy z Laosem. Przybyli oni do północno-wschodniej Tajlandii z Laosu, w drugiej połowie lat 70. po zakończeniu wojny w Wietnamie, podczas której opowiedzieli się po stronie Amerykanów. Hmongowie, którzy pozostali w Laosie, do dziś prowadzą nierówną walkę z lewicowym rządem tego kraju. Spośród wszystkich plemion Hmongowie najwcześniej zaangażowali się w uprawę opium i dla wielu wiosek do dziś jest to główne źródło dochodu. Według różnych szacunków ok. 30% mężczyzn z tego plemienia jest uzależnionych od narkotyków.

Plemię Lahu pochodzi z Tybetu, ale do Tajlandii przybyło z Birmy dopiero na początku XX w. Dzieli się na Lahu „czarnych” i „czerwonych”. Pomimo niezbyt dużej liczebności, język tego plemienia jest najbardziej rozpowszechniony wśród wszystkich plemion górskich, pełni rolę swego rodzaju *lingua franca*. Wynika to z faktu powszechnego wśród mężczyzn Lahu zatrudniania się jako robotnicy najemni. Jest to bowiem jedyne plemię, które w wioskach innych plemion buduje świątynie (*haw yeh*).

Plemię Akha jest zdecydowanie najbiedniejszym oraz najbardziej konserwatywnym plemieniem górskim. Jego członkowie przybyli z chińskiej prowincji Yunnan, w dużym stopniu przyczyniając się do rozpowszechnienia upraw maku i produkcji opium w górach północnej Tajlandii. Także współcześnie znaczna część plemienia jest uzależniona od opium. Nadal uprawiają ziemię metodą żarową wypalając lasy. Wyznawany przez nich rodzaj animizmu przetrwał w bardzo pierwotnej formie, a buddyzm czy chrześcijaństwo w ogóle się nie przyjęło. Nie posiadają pisanej historii, tradycje i wierzenia przechowują w przekazach ustnych, potrafią np. wyrecytować imiona przodków aż do 60 pokoleń wstecz. Wyróżniają się bardzo charakterystycznymi strojami i metalowymi ozdobami głowy, co czyni kobiety Akha najbardziej rozpoznawalnymi – obok „długich szyi” – przedstawicielkami plemion górskich. Poza góorskimi wioskami można je bez trudu spotkać na targach w wielu miastach, nie tylko północnej Tajlandii, ale także w Bangkoku.

Z kolei członkowie plemienia Mien (Yao) uważają siebie za arystokratów wśród innych plemion. Pochodzą z Chin. Jako jedyne plemię posługują się językiem pisanym oraz mają spisaną tradycję plemienną. Praktycznie w każdej wiosce są księgi w języku chińskim. Posiadają skodyfikowaną religię opartą na taoizmie.

Pozostałe plemiona są bardzo nieliczne, posiadają kilka lub najwyżej kilkanaście tysięcy członków. Wśród nich na uwagę zasługują dwa – przybyłe z Tybetu zaledwie kilkadziesiąt lat temu Lisu oraz plemię Lawa,

które jako jedyne można zaliczyć do plemion autochtonicznych, ponieważ zamieszkuje północną Tajlandię prawdopodobnie już od VIII w., czyli na długo przed pojawieniem się tu Tajów. Ponadto jest to plemię żyjące współcześnie wyłącznie w Tajlandii. Lawowie należą do najbardziej zasymilowanych plemion górskich Tajlandii, na co z pewnością bardzo duży wpływ miało wielowiekowe współistnienie z ludnością tajską. Większości wiosek plemienia Lawa nie można odróżnić od wiosek Tajów. Dominującym wyznaniem jest buddyzm i – co bardzo charakterystyczne – jest to jedyne plemię, w którym zdecydowana większość populacji posługuje się wyłącznie językiem tajskim (Gray, Ridout 2001, *Hmong...* 2001, *Essays on Thailand...* 2003, *Thailand – Hill tribes...* 2003, *The hilltribes...* 2003).

Rozwój turystyki w północnej Tajlandii

Pomimo zróżnicowania etnicznego, Tajlandia jest krajem – jak na realia swego regionu – stosunkowo jednorodnym kulturowo. Jest to spowodowane w głównej mierze zdecydowaną dominacją religii buddyjskiej i języka tajskiego. Na przestrzeni kilkuset lat doprowadziło to do monokulturowości zarówno większości społeczeństwa, jak i poszczególnych regionów Tajlandii. Sprzyjała temu bliskość religijna, obyczajowa i językowa trzech głównych narodowości kraju, czyli Tajów, Laotańczyków i Chińczyków.

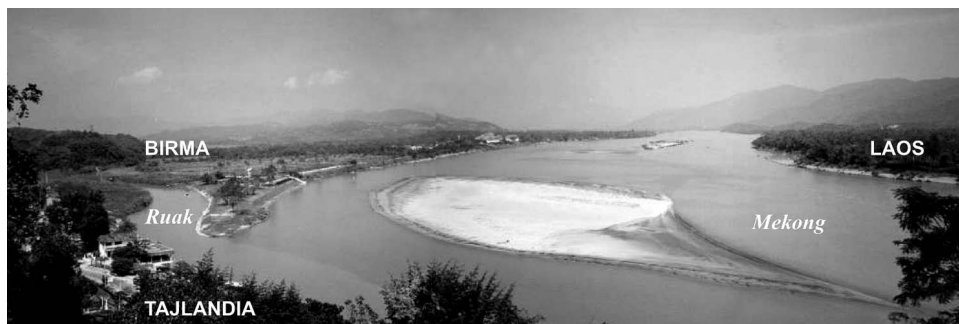
Jednakże obecność – niewielkich w skali całego państwa, ale istotnych w skali lokalnej – mniejszości religijnych i etnicznych, burzliwa historia tego obszaru oraz zróżnicowanie ekonomiczne, spowodowało wyodrębnienie się kilku specyficznych regionów kulturowych. Należy do nich południowe pogranicze z Malezją, głównie z powodu dominacji zdecydowanie odrębnych od Tajów muzułmańskich Malajów, najbardziej region północno-wschodni, Issan, silnie związany pod względem politycznym i kulturowym z Laosem i Kambodżą oraz najbardziej nas interesująca – górzysta, północna Tajlandia.

Region ten, zamieszkany przez plemiona górskie, które pomimo że stanowią zaledwie dziesiątą część populacji północnej części kraju, zachowują odrębne tradycje, stroje i język, wyróżniające każdy ze szczepów spośród pobratymców, a także zamieszkujących niziny Tajów. Ponadto bardzo niestabilna sytuacja polityczna w Birnie powoduje ciągły napływ uciekinierów z tego kraju – głównie Karenów – co potęguje wpływy birmańskie.

Obszar ten – jako księstwo Lanna (Chiang Mai) – przez ostatnie 500

lat częściej cieszył się niezależnością lub podlegał władcom birmańskim niż królom tajskim. Zaowocowało to powstaniem oryginalnego stylu w architekturze i sztuce, odmiennego dialektu języka tajskiego, a nawet specyficznej kuchni, pozostającej pod wyraźnymi wpływami birmańskimi.

Dodatkowo na odrębność tego obszaru wpływa jego najnowsza historia, a zwłaszcza przynależność północnej Tajlandii do tzw. „Złotego Trójkąta”, czyli pogranicznych ziem Tajlandii, Birmy i Laosu, które były w drugiej połowie XX w. największym na świecie obszarem uprawy maku i produkcji opium (Fot. 1). Zwyczaj uprawy i palenia narkotyków dotarł do północnej Tajlandii w XIX w. wraz z plemionami górskimi migrującymi z chińskiej prowincji Yunnan. Produkcja opium została zakazana dopiero w roku 1959. Jednak północne pogranicze Tajlandii i Birmy było w latach 60. i 70. praktycznie poza kontrolą rządu w Bangkoku. Władzę na tym obszarze sprawowały chińskie oddziały Kuomintangu walczące z lewicowymi partyzantami Szanów, przenikającymi z terytorium Birmy.



Fot. 1. Miejsce zbiegu granic Tajlandii z Birma (na rzece Ruak) i z Laosem (na Mekongu) zwane powszechnie „Złotym Trójkątem” dało nazwę całemu regionowi (fot. A. Araszkiewicz)

Photo 1. The point where Thailand shares borders with Burma (along the Ruak River) and Laos (along the Mekong River) – commonly referred to as the Golden Triangle – gave its name to the entire region (photo: A. Araszkiewicz)

Chińczycy z Kuomintangu osiedlili się w północnej Tajlandii i Birmie po przegraniu wojny domowej w Chinach w 1949 r. Bardzo szybko opanowali i rozwinęli produkcję i handel opium w południowym fragmencie „Złotego Trójkąta”. W latach 60. i 70. zbrojne oddziały Kuomintangu kontrolowały północną Tajlandię oraz walczyły z lewicową „Zjednoczoną Armią Szanów”, która na terytorium Birmy usiłowała utworzyć samodzielne komunistyczne państwo i jednocześnie kontrolować pola opiumowe w północnej Tajlandii. W tym okresie władze

Tajlandii przychylnie traktowały Kuomintang i „nie dostrzegały” procederu handlu heroiną na własnym terytorium, ponieważ doceniały geopolityczne korzyści z posiadania wrogich komunizmowi sprzymierzeńców, którzy kontrolowali bardzo niestabilne pogranicze.

Dopiero w połowie lat 80., gdy zmalało zagrożenie ze strony lewicowej partyzantki, rząd Tajlandii postanowił zlikwidować proceder uprawy i handlu opium. Armia Szanów została usunięta na terytorium Birmy, zbrojne oddziały Kuomintangu spacyfikowane, choć obecność ludności chińskiej w tym regionie jest wyraźnie widoczna, szczególnie w okolicy Mae Salong. Po zniszczeniu przez rząd w latach 80. upraw maku używanego do produkcji opium, władze Tajlandii musiały zapewnić plemionom górskim alternatywne źródło utrzymania. Wprowadzono wiele nowych roślin, głównie herbatę, truskawki i kukurydzę. Mimo to, plantacje maku nadal można spotkać w odciętych od świata dolinach, a dla wielu mieszkających w górach rolników z plemion Hmong, Akha, Lisu i Lahu narkotyk pozostaje bardzo istotnym źródłem dochodu. Jego uprawa jest prosta, rośnie na niemal jałowej ziemi, jest bardzo wydajny i jeszcze bardziej dochodowy, ponadto znaczna część ludności plemiennej jest uzależniona od opium, dlatego jego całkowite wypalenie w górach Tajlandii wydaje się niemożliwe, choć w porównaniu z sytuacją sprzed 20–30 lat nastąpiła ogromna poprawa (Gray, Ridout 2001).

Bardzo istotnym elementem polityki rządu Tajlandii wobec plemion górskich była i nadal jest obawa władz przed wpływami komunistycznymi. Od lat 50. XX w. poszczególne rządy wydały szereg ustaw wzmacniających antykomunistyczną politykę wewnętrzną. W ramach walki z komunizmem położono duży nacisk na rozwój ekonomiczny plemion górskich, uznając nędzę i słaby rozwój gospodarczy za jeden z głównych czynników powodujących wzrost nastrojów lewicowych (Ponikiewski 1985). Właśnie sytuacja polityczna – zarówno w Tajlandii, jak i w sąsiednich państwach – jest współcześnie głównym czynnikiem wzrostu liczebności przedstawicieli plemion górskich, głównie Karenów i Hmongów, którzy przybywają jako uchodźcy polityczni.

Tajlandia z pewnością nie jest idealnym wzorcem demokracji, ale w porównaniu z rządzonymi przez lewicowe dyktatury Birmą, Laosem, Chinami czy Wietnamem, jest państwem przestrzegającym większości praw i wolności obywatelskich, stabilnym politycznie i przeżywającym bardzo szybki rozwój gospodarczy. Sytuacja polityczna i ekonomiczna współczesnej Tajlandii – bardzo korzystna na tle innych państw regionu – jest niewątpliwie czynnikiem zwiększającym imigrację ludności.

Dzięki stabilizacji politycznej północnej Tajlandii, zakończeniu walk i ukróceniu handlu opium, a także dzięki rozwojowi infrastruktury tury-

stycznej, a zwłaszcza komunikacji, ten do niedawna zacofany i izolowany region stał się całkowicie otwarty na napływ turystów. Obecnie w programie praktycznie każdej zorganizowanej przez biuro turystyczne wycieczki do Tajlandii jest fakultatywny wyjazd do północnej części kraju, gdzie głównymi atrakcjami turystycznymi jest wizyta w wiosce plemion górskich oraz owiany narkotykową legendą „Złoty Trójkąt”. Najwięcej tego typu wyjazdów koncentruje się w okolicach miasta Chiang Mai, które posiada bezpośrednie połączenia lotnicze nie tylko z Bangkokiem, ale i z wyspą Phuket. W samym mieście – podobnie jak w Mae Hong Son, Chiang Rai, Tha Ton, Nan – działa kilkadziesiąt biur podróży, oferujących jedno- lub kilkudniowe trekkingi dla turystów indywidualnych, które obejmują odwiedziny w wioskach kilku plemion górskich.

„Złoty Trójkąt” jeszcze dwadzieścia lat temu był niebezpieczny i rzadko odwiedzany przez turystów. Obecnie położone u styku granic Tajlandii, Birmy i Laosu miasteczko Sop Ruak jest pełne luksusowych autokarów turystycznych, a z położonego najdalej na północy Tajlandii miasta Mae Sai kursuje codziennie kilkanaście autobusów do oddalonego o ponad 600 km Bangkoku, a górskie osady różnych plemion są odwiedzane przez tysiące zagranicznych turystów.

Podsumowanie

Fakt, iż plemiona górskie stały się, obok położonych na południu wysp, główną atrakcją turystyczną Tajlandii, niesie z sobą zarówno korzyści, jak i problemy. Dla członków poszczególnych plemion górskich coraz większego znaczenia nabierają dochody z turystyki, głównie sprzedaży drobnych wyrobów rękodzielniczych. Rzemiosło stało się dla mieszkańców gór źródłem stałego dochodu, wyższym od niepewnych wpływów osiąganych z uprawy ziemi. Nasila się zjawisko migracji do miast. Ma miejsce dynamiczny rozwój ekonomiczny do niedawna zacofanego regionu kraju. Wszystko to, w sposób nieuchronny, przyczynia się do zmiany tradycyjnego stylu życia plemion górskich w Tajlandii.

Jednak to, że ludności tubylczej w Tajlandii żyje się lepiej i bezpieczniej niż w sąsiednich państwach, nie zmienia sytuacji, iż plemiona górskie w tym kraju również są dyskryminowane i wykorzystywane zarówno przez tajski rząd, jak i – a raczej przede wszystkim – przez społeczeństwo tajskie. Dyskryminacja ta jest bardzo ułatwiona przez brak reprezentacji politycznej plemion górskich, ich bardzo niski status społeczny, biedę, zacofanie, analfabetyzm, nieznajomość języka tajskiego, małą liczebność oraz rozproszenie.

Bardzo istotnym czynnikiem jest również niepewna sytuacja prawna plemion górskich – niewielu z nich ma obywatelstwo tajskie i jakiegokolwiek dowody tożsamości, a bez tego nie mają praktycznie żadnych praw do ziemi, na której żyją.

Na początku 2003 r. rząd tajski uchwalił, iż bezpaństwowi mieszkańcy Tajlandii muszą udowodnić, że mają prawo tu przebywać. Władze nie zaoferowały żadnej pomocy prawnej. Według szacunków ok. 200–300 tys. członków plemion górskich przesłało wymagane dokumenty, jednak kolejne 200 tys. nie ma absolutnie żadnych dowodów na to, że mają „tajlandzkie korzenie”, pomimo że w Tajlandii się urodzili. Teoretycznie od września 2003 r. ludzi tych można z Tajlandii deportować. Problem obywatelstwa nie istniał do lat 80., kiedy to gwałtownie wzrosła imigracja z Birmy, Laosu i Wietnamu. Od tego czasu polityka władz tajskich opiera się na założeniu, iż przyznanie obywatelstwa zwiększa imigrację Karenów, Hmongów i przedstawicieli innych plemion górskich, dlatego też tajskiego obywatelstwa ludności plemiennej nie przyznawano (*Essays on Thailand...* 2003).

Plemiona górskie są także oskarżane – zarówno przez mieszkających w tym regionie Tajów, jak i różnego rodzaju organizacje ekologiczne – o niszczenie lasów, głównie z powodu stosowanej przez nich uprawy żarowej. W Chiang Mai dochodziło do demonstracji Tajów domagających się z tego powodu wysiedlenia plemion górskich. Według Tajów wypalanie lasów prowadzi także do zanieczyszczenia źródłowych odcinków górskich rzek oraz zwiększa liczbę powodzi. Faktem jest, że zalesienie Tajlandii zmniejszyło się w ciągu ostatnich 25 lat z ponad 40% do niecałych 20%, jednak jest to spowodowane w głównej mierze koncesjami na wyrąb i rabunkowy handel cennym drewnem, a nie prymitywną gospodarką rolną (*Essays on Thailand...* 2003).

Plemiona górskie są często traktowane jako swoisty „koziół ofiarny”, głównie z powodu ich słabości społeczno-ekonomicznej, wręcz bezradności, z drugiej strony są bezwzględnie wykorzystywane przez Tajów do zarabiania pieniędzy, zwłaszcza poprzez działalność „przemysłu turystycznego”, całkowicie przez nich kontrolowanego.

Ponadto w ostatnich latach, głównie z powodu bardzo dynamicznego rozwoju turystyki, można w odległych górskich rejonach Tajlandii obserwować zjawiska znane z innych regionów świata, gdzie różnego rodzaju „ludy tubylcze” zostały „odkryte” przez współczesną cywilizację. Wielu mieszkańców plemiennych osad żyje obecnie wyłącznie z turystów, przekształcając swe wioski w swoiste „skanseny turystyczne”. Najbardziej jaskrawo jest to widoczne w wioskach „długich szyi”, ale nie

tylko. Ma to liczne negatywne konsekwencje, m.in. uzależnienie ekonomiczne od sezonowego ruchu turystycznego, zaniedbywanie innych rodzajów działalności gospodarczej (choćby rolnictwa), sztuczne „tworzenie” folkloru (głównie „tradycyjnych” pamiątek) na potrzeby turystów, komercjalizacja obyczajów i tradycji poszczególnych plemion.

Jednak to nie turystyka jest dziś największym zagrożeniem dla kultury i tożsamości plemion górskich w Tajlandii. Zdecydowanie groźniejsza jest dyskryminacja polityczna i społeczna, brak praw obywatelskich, zmniejszanie się terenów uprawnych, analfabetyzm, bieda, nadal powszechne uzależnienie od opium. Członkowie plemion górskich są najbiedniejszą i najbardziej dyskryminowaną częścią tajskiego społeczeństwa. Sytuacja ta może ulec poprawie tylko poprzez zmiany w tajskim prawodawstwie, zmiany w nastawieniu społeczeństwa tajskiego do „górali” oraz rozwój edukacji wśród poszczególnych plemion górskich.

Literatura

- Damm K., Mikusińska A., 2000, *Ludy i języki świata*, Leksykon, PWN, Warszawa.
- Essays on Thailand – Hill Tribes in Thailand*, 2003, <http://www.thailandlife.com/hilltribes.html>.
- Golomb L., 1985, *An anthropology of curing in multiethnic Thailand*, Chicago.
- Gray P., Ridout L., 2001, *Tajlandia – praktyczny przewodnik*, Bielsko-Biała.
- Hmong Population in the World Year 2000*, 2001, Lao Human Rights Council, Eau Claire, <http://home.earthlink.net/~laohumrights/2000data.html>
- Maryański A., 1984, *Migracje w świecie*, PWN, Warszawa.
- Maryański A., 1994, *Narodowości świata*, PWN, Warszawa.
- Ponikiewski A., 1985, *Ludy gospodarki żarowej w Azji Południowo-Wschodniej*, Ossolineum, Wrocław.
- Sobczyński M., Barwiński M., 2003, *Geografia polityczna Tajlandii*, [w:] *Azja, Afryka, Ameryka Łacińska*, t. 80, s. 5–54.
- Tajlandia. Podróże marzeń*, 2005, przewodnik turystyczny, Biblioteka „Gazety Wyborczej”, nr 9.
- Thailand – Hill tribes of the Golden Triangle*, 2003, <http://www.kasbah.com/highlights/>.
- The hilltribes of Thailand*, 2003, Siam Sun Tours Ltd., Chiang Mai, <http://www.thailine.com/siam-sun/index.htm>.
- The World Factbook*, 2002, Central Intelligence Agency, Washington.
- Tomala K., 1981, *Emigracja chińska w Azji Południowo-Wschodniej*, Warszawa.
- World language*, 2003, <http://www.worldlanguage.com/>.

Thailand's hill tribes as a tourist attraction

Summary

For the last 20 or so years South-Eastern Asia, particularly Thailand, has played an increasingly important part in the world tourism. Neither the economic crisis in 1997 nor the horrible tsunami in 2004 hampered this upward tendency in regional tourist industry. Tourist assets of Thailand include natural values (climate, sea, beaches, coral reefs and vegetation), rich architectural heritage (mostly sacral buildings), well developed tourist infrastructure and political stability.

The nature is definitely the all-important element attracting tourists to Thailand, mostly beach-vacationists seeking the 3S (sun, sea and sand) environment. Particularly favoured are beautiful islands of southern Thailand as Phuket, Phi Phi, Lanta, Samui, Pha Ngan as well as extensive beaches with luxury hotels e.g. in the Hua Hin and Cha-am resorts.

Nevertheless, an increasing number of tourists shift from the standard 3S formula to totally different concepts focused on cultural heritage of Thailand. Thailand's culture, very specific and exotic, is formed mainly by Buddhist religion, rich historical background and diversified ethnic structure. Visitors are most interested in temples, palaces and bazaars of Bangkok, Chiang Mai, Lopburi, ruined ancient capital cities of Sukhotai and Ayutthaya as well as WWII reminiscences related with the Kwai River Bridge at Kanchanaburi. Since the 1980s the famous Golden Triangle in the North has become a popular destination. Formerly hardly accessible, mysterious and dangerous area of opium trade raged by wars fought by mafia groups is at the same time a very interesting region from the ethnic point of view. It is inhabited by so-called hill tribes that represent the most specific ethnic component of the Thailand's population. Accounting for merely 1–2% of the country's population they are ranked among major tourist attractions nationwide. This group of some 700 thousand people is divided into several tribes living in more than 3,500 villages clustered chiefly around Mae Hong Son, Chiang Mai, Tha Ton, Chiang Rai and Nan. Hill tribes have preserved their ancient folkways, almost unchanged over centuries.

Most of these people represent relic tribes (e.g. Akha, Lahu, Lisu, Mien) pushed away long ago by more advanced peoples to higher areas of uneasy access and difficult settlement conditions. The tribes live on primitive agriculture, in some cases using the slash-and-burn system. Some still live by gathering edible plants, fishing or – particularly in the mountain areas – growing opium poppies.

Each tribe is distinguishable by specific costumes and finery. The majority of hill tribes came to Thailand only in the 20th century from China, Tibet and Burma. Some of them are political refugees from Laos, Cambodia, and first of all Burma, who immigrated in the 1970s; for instance for the last 20–30 years some 120,000 Karens escaped from prosecutions imposed by Burma government.

The second largest refugee group are Hmongs fighting the communist authorities of Laos and Vietnam.

In recent years due to very dynamic growth of tourism the remote mountainous regions of Thailand experience typical phenomena known from other parts of the world where indigenous tribes became discovered by modern civilization. Many inhabitants of tribal villages live nowadays on tourism transforming their settlements into open air museums. This is most striking in the villages of so-called 'long necks' tribe. It leads to various negative effects including economic dependence on seasonal tourist flows, abandonment of other forms of economic activity (e.g. farming), artificial folk culture ('traditional' handicraft), commercialization of customs and tradition.

Nevertheless tourism is not the most dangerous threat for culture and identity of hill tribes in Thailand. Much more perilous is political and social discrimination, denial of human rights, shrinking arable land, illiteracy, poverty, widespread drug addiction. Hill tribes are the most destitute group of Thailand's society. The only way to improve this situation is to change their legal status, promote education and mend the attitude of Thai majority toward 'highlanders'.

Translated by Wojciech Leitloff



Wioska plemienia Karen
w okolicach Tha Ton (fot. autor)
Karen tribe village near Tha Ton
(photo: author)



Kobiety z plemienia Lisu w okolicach
Tha Ton (fot. A. Araszkiwicz)
Lisu women near Tha Ton
(photo: A. Araszkiwicz)



Kobiety z plemienia Akha w okolicach Tha Ton
(fot. A. Araszkiwicz, autor)
Akha women near Tha Ton
(photo: A. Araszkiwicz, author)



Kobieta z plemienia Lahu
w okolicach Chiang Rai
(fot. autor)
Lahu woman near Chiang
Rai (photo: author)



Kobiety z plemienia Paduang (tzw. „długie szyje”) w okolicach Tha Ton
(fot. A. Araszkiwicz)
Paduang women (the so-called ‘long-necks’) near Tha Ton
(photo: A. Araszkiwicz)

